

Sygn. akt I ACa 856/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 października 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	sędzia Jarosław Marek Kamiński
Protokolant	:	Dariusz Adamik

po rozpoznaniu w dniu 14 października 2022 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. K.**

przeciwko **(...) Bankowi (...) S.A. w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 12 lipca 2021 r. sygn. akt I C 106/21

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wydania niniejszego orzeczenia do dnia zapłaty.

(...)

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 12 lipca 2021 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku w punkcie I zasądził od pozwanego (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda M. K. 37.726,37 CHF wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 listopada 2019 r. do dnia zapłaty; w punkcie II postanowił o kosztach procesu.

Powyższy wyrok został wydany w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

Powoda, jako kredytobiorcę, oraz pozwanego, jako kredytodawcę, łączyła zawarta w dniu 31.01.2007 r. umowa o kredyt mieszkaniowy(...) (...) treścią której Bank zobowiązał się postawić do jego dyspozycji kwotę 77.160 CHF (co stanowiło równowartość kwoty 187.167,01 zł na dzień podpisania kontraktu) na sfinansowanie kosztów

budowy lokalu mieszkalnego nr (...), stanowiącego odrębną własność, znajdującego się w budynku mieszkalnym B w B. przy ul. (...) oraz miejsca parkingowego zlokalizowanego tamże, również modernizację i wykończenie w/ w lokalu mieszkalnego z przeznaczeniem na potrzeby własne (§2 ust. 1). Kredyt miał być wypłacony w transzach, na rachunek Inwestora i Kredytobiorcy, w formie przelewu na wskazane rachunki bankowe, zgodnie z pisemną dyspozycją powoda, w całości do dnia 14.10.2007 r.; w walucie polskiej - w przypadku finansowania zobowiązań w kraju - przy zastosowaniu kursu kupna dla dewiz obowiązującego w (...) S.A. w dniu realizacji zlecenia płatniczego (§5 ust. 3 pkt 2 i ust. 4 umowy), według aktualnej tabeli kursów, którą zdefiniowano jako tabelę kursów (...) S.A. obowiązującą w chwili dokonywania przez (...) S.A. określonych w umowie przeliczeń kursowych, dostępną u pozwanego oraz na jego stronie internetowej (§1 pkt 8 umowy).

Po okresie karencji powód zobowiązał się spłacać zadłużenie z tytułu kredytu i odsetek w wysokości podanej w zawiadomieniu, do dnia 01.01.2037r., w ratach annuitetowych, w drodze potrącania (§12 ust. 4 umowy) z ich rachunku oszczędnościowo – rozliczeniowego w walucie polskiej, w wysokości stanowiącej równowartość kwoty kredytu lub raty spłaty kredytu w walucie wymiennej, w której udzielony jest kredyt, przy zastosowaniu kursu sprzedaży dla dewiz obowiązującego w (...) S.A. w dniu wymagalności, według aktualnej tabeli kursów (§13 ust. 1 i 7 umowy). Bank zastrzegł sobie prawo pobierania odsetek od kredytu w walucie kredytu według zmiennej stopy procentowej, w stosunku rocznym, której wysokość jest ustalana w dniu rozpoczynającym pierwszy i kolejne trzymiesięczne okresy obowiązywania stawki referencyjnej, jako suma stawki referencyjnej i stałej marży; pierwszy okres obowiązywania stawki referencyjnej rozpoczyna się w dniu wypłaty kredytu albo pierwszej transzy. Trzymiesięczne okresy obowiązywania stawki referencyjnej kończą się w dniu poprzedzającym dzień, który datą odpowiada dniowi, w którym rozpoczął się poprzedni trzymiesięczny okres obowiązywania stawki referencyjnej, z uwzględnieniem zasad liczenia terminów oznaczonych w miesiącach, przewidzianych przepisami. Dla celów ustalenia stawki referencyjnej pozwany będzie posługiwał się stawką LIBOR publikowaną odpowiednio o godz. 11:00 (...) lub 11:00 na stronie informacyjnej R., w drugim dniu poprzedzającym dzień rozpoczynający pierwszy i kolejne trzymiesięczne okresy obowiązywania stawki referencyjnej, zaokrągloną według matematycznych zasad do czterech miejsc po przecinku. W przypadku braku notowań stawki referencyjnej LIBOR dla danego dnia do wyliczenia stosuje się odpowiednio notowania z dnia poprzedzającego, w którym było prowadzone notowanie stawki LIBOR. Za dzień braku notowań stawki uznaje się ponadto dzień uznany na terenie RP za wolny od pracy; zmiana wysokości stawki referencyjnej powoduje zmianę wysokości oprocentowania kredytu o taką samą liczbę pkt procentowych (§6 ust. 1-3 umowy). Stawka referencyjna opiewała na 2,1600%, marża – 1,48 pkt procentowego, natomiast oprocentowanie kredytu w stosunku rocznym – 3,6400% k.c. (§7 ust. 1 umowy).

Zabezpieczenie kredytu miało nastąpić poprzez ustanowienie hipoteki zwykłej w kwocie 77.160 CHF oraz hipoteki kaucyjnej w kwocie 17.000 CHF, cesję praw do odszkodowania na rzecz pozwanego z polisy ubezpieczeniowej nieruchomości stanowiącej zabezpieczenie kredytu, oraz weksel in blanco (§11 ust. 1 umowy). Do czasu ustanowienia hipoteki powód zobowiązał się dokonać zabezpieczenia kredytu w formie jego ubezpieczenia w (...) S.A. na poziomie 41,82 CHF. Ustalono również, że bank będzie mu wysyłał zawiadomienie o wysokości należnych rat kredytu na co najmniej 10 dni przed terminem spłaty (§13 ust. 5 umowy). Postanowiono, że niespłacenie przez kredytobiorcę części albo całości raty w terminie spowoduje, że należność z tytułu zaległości staje się zadłużeniem przeterminowanym i zostaje przez bank przeliczona na walutę polską według kursu sprzedaży dewiz, zgodnie z aktualną tabelą kursów obowiązującą w banku w pierwszym dniu każdego miesiąca kalendarzowego (§18 ust. 1 umowy). Ponadto, jeżeli spłata zadłużenia przeterminowanego i odsetek nastąpi w walucie innej niż polska: w formie bezgotówkowej – kwota wpłaty zostaje przeliczona na kwotę stanowiącą równowartość w walucie polskiej – według kursu kupna dla dewiz (aktualna Tabela kursów Banku), obowiązującego w (...) S.A. w dniu wpływu środków; w formie gotówkowej – kwota wpłaty zostaje przeliczona na kwotę stanowiącą równowartość w walucie polskiej – według kursu kupna dla pieniędzy (aktualna Tabela kursów Banku), obowiązującego u pozwanego w dniu wpływu środków (§19 ust. 1 umowy). Prowizja od kredytu miała wynosić 1,2% kwoty kredytu, tj. 925,92 CHF i zostać zapłaconą jednorazowo w dniu zawarcia umowy przez kredytobiorców w walucie polskiej przy zastosowaniu obowiązującego w tym dniu kursu sprzedaży dla dewiz – w przypadku wpłaty w formie przelewu środków lub sprzedaży dla pieniędzy – w przypadku wpłaty w formie gotówkowej (§10 ust. 1 umowy).

Przed zawarciem umowy powód złożył wniosek o udzielenie kredytu, w walucie wymienialnej, który miał odpowiadać jego bieżącym potrzebom mieszkaniowym i ich zaspokojeniu. Skorzystał z zaoferowanej mu propozycji związania się umową kredytu o charakterze denominowanym do (...) w oddziale pozwanego, gdzie w asyście upoważnionych osób, przy ich pomocy, wypełnił niezbędne dokumenty. Nie rozważał możliwości zaciągnięcia kredytu „złotówkowego”, opierając się na twierdzeniach pracownika pozwanego, że wypłacone mu zostaną środki w PLN, potrzebne do zrealizowania planowanej inwestycji, także o stabilności waluty obcej. Warunkiem udzielenia środków była akceptacja samej umowy oraz wszystkich załączników. Składając podpis na przygotowanym przez pracownika banku kontrakcie oświadczył, że znane mu było ryzyko zmiany kursu waluty, w której zaciągał zobowiązanie, także zmiennej stopy procentowej (co wynika z samej treści umowy); zaakceptował zasady funkcjonowania kredytu denominowanego, przy czym nie wyjaśniono mu znaczenia przyjętego rozwiązania. Nie została mu również przedstawiona symulacja obrazująca wysokość comiesięcznych rat. Umowę zawarto według standardowego wzorca umownego stosowanego przez bank i nie podlegała ona negocjacji. Postanowienia dotyczące mechanizmu przeliczeń nie były indywidualnie z nim uzgadniane, nie informowano go także, w jaki sposób ustalany jest przez bank kurs waluty oraz jaki będzie to miało wpływ na przyszłe saldo zadłużenia. Wartości te, jakkolwiek nie były wskazane w umowie wprost, odsyłały do tabel kursowych pozwanego; jednocześnie, ustawa nakłada na bank obowiązek publikacji - w sposób ogólnie dostępny - stosowanych kursów walut, kredytobiorcy mają więc możliwość bieżącego weryfikowania wysokości tychże, według których następnie przeliczane miały być ich zobowiązania wynikające z umowy, tak wypłaconej sumy, jak też poszczególnych rat; zmiana kursu waluty wpływała na wysokość salda kredytu oraz raty kapitałowo – odsetkowej. Jednocześnie, powód dokonał indywidualnych uzgodnień w zakresie wyboru rachunku do spłaty kredytu wybierając rachunek oszczędnościowo – rozliczeniowy ((...)) prowadzony w PLN.

W dniu 31.01.2008 r. umowę aneksowano (aneks nr (...)) w części dotyczącej prawnych form zabezpieczenia kredytu; kolejna zmiana miała miejsce w dniu 16.01.2009 r. (aneks nr (...)) i sankcjonowała korektę numeru umowy, także zagadnienia dotyczące odsetek, zabezpieczenia oraz warunki wcześniejszej, jednorazowej spłaty całości zadłużenia.

Kredyt uruchomiono, zgodnie ze składanymi dyspozycjami wypłat, wypłacając środki w złotych w wysokości 179.749,04 zł w dwóch transzach: w dniu 15.02.2007 r. w kwocie 161.689,50 zł oraz w dniu 10.10.2007r. w kwocie 18.059,54 zł, zgodnie z zapisami umowy (§5 ust. 1 umowy), według kursu kupna dla dewiz obowiązujących w banku (§5 ust. 3 pkt 4 umowy). Powód sukcesywnie wywiązywał się z postanowień kontraktu uiszczając kolejne raty, początkowo w PLN, których wysokość sankcjonował zapis §13 ust. 7 umowy, tj. przy zastosowaniu kursu sprzedaży (...) obowiązującego w pozwanym banku w dacie spłaty. Sytuacja ta nie uległa zmianie po wejściu w życie ustawy z dnia 29.07.2011 r. o zmianie ustawy Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (tzw. ustawa antyspreadowa).

Z upływem jednak czasu, poszczególne raty ulegały zwiększeniu, co znajdowało bezpośrednie przełożenie w jego sytuacji materialnej. Pomimo regulowania należności z umowy zadłużenie nie ulegało zmniejszeniu. Celem poprawy własnej kondycji finansowej, powód nabył odpowiednią kwotę (...) i spłacił – za zgodą banku - w okresie od 02 marca 2015 r. do 04 maja 2015 r., w tej walucie pozostała część kredytu. Następnie, w dniu 13.02.2015 r. zwrócił się również do pozwanego o zwrot nadpłaty kredytu w wysokości 50.000 CHF – w marcu oraz kwietniu tego roku uiścił, odpowiednio, 53.000 CHF oraz 8.000 CHF wraz z odsetkami, spłacając w ten sposób swoje zobowiązanie w pełnym zakresie wskazanym przez Bank.

W dniu 04.05.2015r. pozwany zamknął kredyt, uznając umowę za wykonaną.

Zobowiązanie kredytowe zostało spłacone w kwocie przekraczającej wartość nominalną otrzymanych środków – zgodnie z zaświadczeniem pozwanego z dnia 25.03.2020r. powód uiścił z umowy 85.991,46 zł oraz 61.926,87 CHF. Dochodzona końcowo wysokość roszczenia nie była kwestionowana pod względem matematycznym przez pozwanego.

Pismem z dnia 24.10.2019 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty, zakreślając termin uiszczenia należności do dnia 31.10.2019r. Wobec bezskutecznego jego upływu, wystąpił z wnioskiem o zawezwanie Banku do próby ugodowej; w rezultacie, Sąd Rejonowy w Białymstoku wyznaczył posiedzenie na dzień 19.12.2019 r., do porozumienia jednak nie doszło. W międzyczasie pozwany odmówił zapłaty.

W tak ustalonym stanie sprawy Sąd stwierdził, że w sprawie mamy do czynienia z kredytem denominowanym, który zasadniczo był i jest dopuszczalny.

Sąd dokonał analizy zapisów umowy poprzez pryzmat regulacji art. 385¹ k.c. Nie miał wątpliwości, że powód zawarł umowę jako konsument w rozumieniu art. 22¹ k.c. Postanowienia umowy określające klauzule przeliczeniowe nie zostały z nim indywidualnie uzgodnione. Kontrakt zawarto z wykorzystaniem wzorca banku, a sporne klauzule zostały przejęte bez modyfikacji. Nie były one przedmiotem negocjacji stron, na możliwość zmiany konkretnych wartości i zapisów pozwany w toku procesu nie wskazywał. Kredytobiorca nie miał w zasadzie żadnego wpływu na treść spornych zapisów.

Jednocześnie, sporne postanowienia umowne kształtują prawa i obowiązki powoda w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając przy tym jego interesy, albowiem znacząco odbiegają od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron. Zapisy dotyczące stosowania kursów (...) pozwalały Bankowi na jednostronne kształtowanie sytuacji powoda w zakresie wysokości jego zobowiązania względem pozwanego. Pozwany przyznał sobie prawo do regulowania wysokości miesięcznych rat poprzez wyznaczenie w tabelach kursu kupna/sprzedaży franka i wartości spreadu. Bez znaczenia jest to, że tabele mają generalny charakter, istotne jest to, że ustalanie rat odbywa się przez tabele banku i uprawnienie banku do ich określania nie doznaje żadnych ograniczeń.

Powód nie został w należyty sposób poinformowany przez bank o ryzyku walutowym związanym z wprowadzeniem do umowy mechanizmów przeliczeniowych. Bank nie powiadomił klienta o tym, że w sytuacji gdy kurs (...) wzrośnie, to przełoży się to nie tylko na wysokość raty, ale też na całą kwotę podlegającą spłacie. Powodowi nie została przedstawiona odpowiednia symulacja. Bank nie wywiązał się z obowiązku udzielenia rzetelnej informacji w zakresie kosztów i ryzyka całej inwestycji.

Postanowienia analizowanej umowy – w części dotyczącej użytego mechanizmu przeliczania spłat – dotyczyły głównego przedmiotu umowy i wywierały bezpośredni wpływ na kształtowanie szczególnie istotnego świadczenia stron w postaci zobowiązania kredytobiorcy. Usunięcie tychże z umowy musi oznaczać brak konsensusu co do związania się węzłem obligacyjnym w ogóle; ich eliminacja z umowy usuwa ryzyko walutowe w całości.

Sąd nie dopatrzył się też podstaw do zastąpienia abuzywnych postanowień umowy jakimikolwiek innymi, mogącymi wynikać z przepisów o charakterze dyspozytywnym, w szczególności wobec celu postępowania.

W konsekwencji uznania negowanej pozwem umowy za nieważną kwoty uiszczane tytułem spłaty poszczególnych rat łożono bez podstawy prawnej. Wobec stron aktualizuje się wzajemnie obowiązek kondykcji na podstawie art. 410 § 1 i 2 w związku z art. 405 k.c. (condictio sine causa). Powód może żądać zatem zwrotu tego, co świadczył w oparciu o nieważną umowę. Żądanie powoda zostało ograniczone do niekwestionowanej przez pozwanego kwoty (...). Jak stanowi art. 410 § 2 k.c., świadczenie jest nienależne, jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Samo spełnienie świadczenia wypełnia natomiast przesłankę zubożenia po stronie świadczącego, a uzyskanie tego świadczenia przez odbiorcę - przesłankę jego wzbogacenia. W przypadku nieważnej umowy kredytu jako świadczenie nienależne należy kwalifikować przede wszystkim przekazanie przez bank środków pieniężnych niedoszłemu kredytobiorcy, który na podstawie przywoływanych wyżej przepisów staje się zobowiązany do ich zwrotu; z tym, że wymagalność tego zobowiązania zależy od wezwania bezpodstawnie wzbogaconego do zwrotu stosownie do art. 455 k.c. Taka sytuacja ma miejsce w okolicznościach niniejszej sprawy. Na podstawie tej czynności powód uiszczył na rzecz Banku kwoty 85.991,46 zł oraz 61.926,87 CHF (żądanie pozwu ograniczono do wysokości 37.726,37 CHF) podczas gdy do jego dyspozycji oddano równowartość 77.160 CHF; umowa została już w całości wykonana. Pozwany nie zgłaszał zarzutu potrącenia kwoty, jaką świadczył na rzecz powoda w ramach wykonania nieważnej umowy, a Sąd nie był zobowiązany do ustalania salda wzajemnych świadczeń stron podjętych w wykonaniu kontraktu. Powód swoje żądanie ograniczył do kwoty 37 726,27 CHF, było ono zasadne. W konsekwencji Sąd Okręgowy zasądził dochodzoną pozwem kwotę, podkreślając przy tym, że zapadłe rozstrzygnięcie uwzględni ewentualne przyszłe, wzajemne rozliczenia.

O kosztach postanowił na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany zaskarżając go w całości i zarzucając

I) naruszenie przepisów postępowania mogące mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia tj.

a) art. 327¹ § 1 k.p.c.,

b) art. 217 k.p.c. w zw. 227 w zw. z art. 278 k.p.c.,

c) art.227 k.p.c. i art. 233§ 1 k.p.c.

II) naruszenie przepisów prawa materialnego tj.:

a) art. 385¹ § 1 k.c.,

b) art.385¹ § 1 k.c. i art. 385² k.c.,

c) art.385§ 1 oraz art. 385² k.c.,

d) art. 385¹ § 1 i 3 k.c. oraz art.385² k.c.,

e) art. 385¹ § 2 k.c.

f) art.65 § 1 i 2 k.c.

g) art. 354 § 1 k.c. oraz art. 453 k.c.,

h) art.385¹ § 2 k.c. w zw. z art. 56 k.c., art. 354 k.c. i art. 65 § 2 k.c.,

i) art.58 § 1 k.c.,

j) art.358§ 1 k.p.c.,

k) art.385¹ k.p.c.

Wskazując na powyższe, pozwany wniósł o zmianę wyroku i oddalenie powództwa. Wniósł także o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego.

Powód wniósł o oddalenie apelacji na koszt pozwanego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Wobec tego, że uzasadnienie wyroku sporządza się w sposób zwięzły – art. 327¹ § 2 k.p.c. zarzuty apelacji pozwanego przedstawiono w sposób skrótowy.

Apelacja jest bezzasadna.

Sąd Apelacyjny podzielił i przyjął za własne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji, co czyni zbędne ich powtarzanie. Na aprobatę zasługiwała przeprowadzona przez ten Sąd prawna ocena sprawy.

Sąd pierwszej instancji nie naruszył art. 327¹ § 1 k.p.c. Zarzut naruszenia tego przepisu może być uzasadniony tylko wówczas, gdy kwestionowane uzasadnienie wyroku nie zawiera wszystkich elementów określonych w tym przepisie, a braki w tym zakresie są tak istotne, że zaskarżone orzeczenie nie poddaje się kontroli apelacyjnej, co do przyczyn

faktycznych i prawnych, które legły u jego podstaw. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku takich mankamentów nie zawiera. Można jedynie zasygnalizować, że nie jest ono przejrzyste, skoro niektóre wątki są omawiane po raz wtóry.

Rozpoznając przedmiotową sprawę Sąd Apelacyjny oparł się o materiał dowodowy zebrany przed Sądem pierwszej instancji, albowiem zbyteczne było uzupełnianie postępowania dowodowego o opinię biegłego sądowego na okoliczności podnoszone przez pozwanego. W tej sprawie istota problemu sprowadzała się do oceny zapisów przedmiotowej umowy poprzez pryzmat odpowiednich przepisów Kodeksu cywilnego i Prawa bankowego, a do tego nie były potrzebne wiadomości specjalne. Poza tym przesądzone już jest, że oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone (art. 385¹ § 1 k.c.), dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy. (uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 roku, III CZP 29/17). Okoliczności, które zaistniały po zawarciu umowy, nie mają znaczenia dla oceny abuzywności postanowienia. Z tychże przyczyn nie popełnił błędu Sąd Okręgowy nie przeprowadzając tego dowodu. Zarzut z punktu I b) apelacji jest zatem chybiony.

Apelacja pozwanego i zarzuty w niej zawarte mają charakter wyłącznie polemiczny i pozostają w opozycji do zebranych w sprawie dowodów, jak i pomijają wypracowane już na tle innych, lecz zbliżonych treściowo umów o kredyt denominowany walutą franka szwajcarskiego orzecznictwo, z którego płynie wniosek, że tego typu umowy, z uwagi na abuzywny charakter zapisów określających główne świadczenia stron, są nieważne.

Wbrew przekonaniu skarżącego, Sąd pierwszej instancji nie uchybił regulacji art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy należycie rozważał zebrany w sprawie materiał dowodowy. Dokonane przez ten Sąd ustalenia są prawidłowe i znajdują oparcie w przeprowadzonych dowodach.

W umowie kredytu mieszkaniowego (...) zawartej pomiędzy stronami w dniu 31 stycznia 2007 r. w § 2 bank zobowiązał się postawić do dyspozycji powoda kredyt w kwocie 77 160 CHF na finansowanie kosztów budowy lokalu mieszkalnego nr (...), stanowiącego odrębną własność, znajdującego się w budynku mieszkalnym (...) przy ul. (...) oraz miejsca parkingowego zlokalizowanego w budynku (...) przy ul. (...) oraz modernizację i wykończenie ww. lokalu mieszkalnego na potrzeby własne.

Zgodnie z umową kredyt miał być wypłacany w transzach, na rachunek Inwestora i Kredytobiorcy, w formie przelewu na wskazane rachunki zgodnie z pisemną dyspozycją Kredytobiorcy.

W § 5 ust. 3 i 4 przewidziano, że Kredyt przeznaczony jest na finansowanie zobowiązań w Rzeczypospolitej Polskiej – co miało miejsce w przypadku powoda - jest wypłacany w walucie polskiej.

W przypadku wypłaty transzy w walucie polskiej stosuje się kurs kupna dla dewiz obowiązujący w (...) S.A. w dniu realizacji zlecenia płatniczego, według aktualnej tabeli kursów - §5 ust.5.

Splata następowała z rachunku (...) o podanym numerze; potrącenie środków z tego rachunku w walucie polskiej następuje w wysokości stanowiącej równowartość kwoty kredytu lub raty w walucie wymiennej, w której udzielony jest kredyt, według obowiązującego w (...) SA w dniu wymagalności kursu sprzedaży dla dewiz (aktualna tabel kursów) - § 13 ust. 7.

Odnotować zatem należy, gdyż tego akurat nie zauważył Sąd pierwszej instancji, że wskazane powyżej brzmienie umowy było nieprecyzyjne i nie odpowiadało wymogom art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawa bankowe (t.j. Dz.U. 2019.2357) w brzmieniu obowiązującym w dacie zawierania umowy, według którego umowa powinna określać kwotę kredytu. Przy takiej treści umowy kwota kredytu nie była znana stronom umowy w chwili jej podpisywania, dopiero w chwili uruchomienia środków powód dowiadywał się o wysokości udzielonego kredytu.

W odniesieniu do zarzutów apelacji należy też wskazać, że w sprawie nie mamy do czynienia z kredytem walutowym. Od wyrażenia świadczenia w walucie obcej należy bowiem odróżnić tzw. klauzule waloryzacyjne, które wyłączają jedynie walutę polską jako jedyny miernik wartości i odnoszą cenę również do waluty obcej (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2005 roku, sygn. V CK 859/04). W praktyce odróżnia się m.in. jako odmiany umowy o

kredyt w złotych kredyt waloryzowany (indeksowany) kursem waluty obcej i kredyt dominowany w walucie obcej. Kredyt indeksowany to kredyt wyrażony w walucie polskiej (PLN), przy czym na dany dzień (najczęściej dzień uruchomienia kredytu), kwota kapitału kredytu (lub jej część) przeliczana jest na walutę obcą (według bieżącego kursu wymiany waluty), która to kwota stanowi następnie podstawę ustalania wysokości rat kapitałowo-odsetkowych. Wysokość kolejnych rat kapitałowo-odsetkowych określana jest zatem w walucie obcej, ale ich spłata dokonywana jest w walucie polskiej, po przeliczeniu według kursu wymiany walut na dany dzień (najczęściej na dzień spłaty). Kredyt denominowany w walucie obcej to zaś kredyt, którego wartość wyrażona została w walucie obcej, ale uruchomiony został w walucie polskiej, a kredytobiorca dokonuje spłaty rat kapitałowo-odsetkowych w walucie polskiej, po przeliczeniu według kursu wymiany walut na dany dzień (najczęściej na dzień spłaty). Kredytobiorca zwraca bankowi sumę nominalną udzielonego kredytu (kapitał) stanowiącą określoną równowartość waluty obcej, w zależności od bieżącego kursu wymiany walut, wraz z odsetkami oraz ewentualnymi innymi opłatami. Umowa zawarta przez strony odpowiadają zatem przytoczonej wyżej definicji kredytu denominowanego.

Kolejnym zagadnieniem wymagającym analizy są mechanizmy przeliczeniowe, które dotyczyły wypłaty kredytu, jak i zasad jego spłaty. Mechanizmy te w realiach tej sprawy muszą być ocenione jako abuzywne zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c.

Akceptując stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uchwale III CZP 29/17 i analizując postanowienia umowy na datę jej zawarcia, Sąd Apelacyjny zauważa, że abuzywność spornych regulacji przejawia się w tym, że zawarte w nich klauzule w ogóle nie odwoływały się do jakichkolwiek obiektywnych wskaźników, lecz pozwalały wyłącznie bankowi na określenie miernika wartości wedle swojej woli. Na mocy omawianych postanowień to Bank mógł jednostronnie i arbitralnie, a przy tym w sposób wiążący, modyfikować wskaźnik, według którego obliczana była wysokość zobowiązania kredytobiorcy, a tym samym mógł wpływać na wysokość świadczenia M. K..

Ponadto o abuzywności tych postanowień świadczy ich nietransparentność. Zapisy te są nieprzejrzyste, nieczytelne i niezrozumiałe, a rozmieszczenie ich w różnych częściach umowy tylko potęguje ich niejednoznaczność. Umowa kredytu nie przedstawiała w sposób przejrzysty konkretnych działań mechanizmu wymiany waluty obcej, tak by klient banku był w stanie samodzielnie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wypływające dla niego z umowy konsekwencje ekonomiczne. W szczególności nie znał sposobu, w jaki Bank kształtował kurs (...), zwiększając go bądź zmniejszając wedle swego uznania. Umowa nie dawała mu też żadnego instrumentu, pozwalającego bronić się przed decyzjami banku w zakresie wyznaczanego kursu (...).

Postanowienia umowy nie przewidują wymogu, aby wysokość kursu ustalanego przez Bank pozostawała w określonej relacji do aktualnego kursu (...) ukształtowanego przez rynek walutowy lub na przykład kursu średniego publikowanego przez Narodowy Bank Polski. Oznacza to, że Bankowi pozostawiona została całkowita dowolność i uznaniowość w zakresie wyboru kryteriów ustalania kursu (...) w swoich tabelach kursowych, a przez to kształtowania wysokości zobowiązania powoda. Samo sprecyzowanie momentu waloryzacji nie stanowi wystarczającego zabezpieczenia interesów konsumenta. Czynniki obiektywne, a zatem sprawdzalne z punktu widzenia konsumenta, jak w szczególności wysokość rynkowych kursów wymiany (...), tylko częściowo i pośrednio wpływają na ostateczny koszt kredytu ponoszony przez konsumenta. Powód jako konsument, na skutek zastosowanych przez Bank mechanizmów ustalania kursu kupna i sprzedaży (...), pozostawiających Bankowi pełną swobodę, został obciążony de facto ukrytą prowizją o niesprecyzowanej i zależnej jedynie od woli Banku wysokości. Bank poprzez arbitralne wyznaczanie kursu waluty uzyskał prawo do niczym nieskrępowanego decydowania o wysokości zadłużenia powoda, który został zobowiązany do bezwarunkowego podporządkowania się jego decyzjom.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Okręgowego, że zakwestionowane postanowienia umowy kredytowej, które wprowadziły ryzyko kursowe dotyczyły świadczenia głównego stron. Powyższa konkluzja znajduje potwierdzenie w bogatym już orzecznictwie Sądu Najwyższego, a także w jednym z ostatnich wyroków (...), tj. w wyroku z dnia 10 czerwca 2021 r. wydanym w sprawie C-609/19. Okoliczność ta nie uniemożliwia jednak oceny tych klauzul pod kątem abuzywności. Również bowiem postanowienia zawierające świadczenia główne podlegają takiemu badaniu, o ile zostały sformułowane w sposób niejednoznaczny (art. 385¹ § 1 k.c.), co zaistniało w tej sprawie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, postanowienia kontraktowe analizowane przez Sąd Okręgowy, pozbawiły powoda możliwości poznania - w chwili zawierania spornej umowy – zasad, na jakich miało być wyliczane jej świadczenie. Waloryzacja rat kredytu miała bowiem odbywać się w oparciu o Tabele kursu sprzedaży dla dewiz, sporządzane przez Bank, przy czym postanowienia umowne nie zawierały opisu mechanizmu ustalania kursu, służącego określaniu poszczególnych rat tego kredytu. Zawarte w umowie klauzule w ogóle nie odwoływały się do jakichkolwiek formalnych czy też obiektywnych wskaźników, pozwalających na zweryfikowanie tego kursu, lecz pozwalały wyłącznie Bankowi na określenie miernika wartości, wedle jego woli.

Oceny abuzywności omawianych zapisów umownych nie zmienia przy tym fakt, że wykorzystywany przez pozwanego kurs franka szwajcarskiego pozostawał w relacji ze stosowanym powszechnie kursem tej waluty na rynku walutowym. Okoliczność ta – o ile w ogóle zaistniała – nie znalazła oparcia w treści zobowiązania, a nadto nie zmieniała faktu, że kursy walut w dalszym ciągu kształtowane były jednostronnie przez Bank. Skoro więc zawarta w umowie stron klauzula waloryzacyjna nie pozwalała nawet w przybliżeniu poznać skutków finansowych jej zastosowania, to oznacza to, że została ona sformułowana niejednoznacznie.

Poza tym, okoliczności dotyczące wykonywania umowy i tego w jaki konkretnie sposób Bank ustalał kursy, w tym czy miał w tym na względzie własne ustalenia, czy uwzględniał notowania na rynku międzybankowym, podaż i popyt na daną walutę na rynku krajowym itp., nie są istotne, gdyż oceny umowy i jej poszczególnych zapisów należy dokonywać na datę jej zawarcia, co wyżej zaznaczono. Istotne jest natomiast to, że to umowa pozwalała Bankowi na nieskrępowane ustalanie wysokości zobowiązania kredytobiorcy.

Sąd Apelacyjny podziela także stanowisko Sądu Okręgowego, który uznał, iż kredytobiorca przed zawarciem spornej umowy nie został poinformowany o ryzyku kursowym w sposób wystarczający, tj. taki, który mógłby uzasadniać ocenę, że główne świadczenie zostało sformułowane w sposób jednoznaczny w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. A. postanowień umownych nie należy łączyć z samym tylko włączeniem do umowy stron ryzyka kursowego, lecz z niepouczeniem powoda – konsumenta o jego rozmiarze. W świetle wyroku (...) z dnia 30 kwietnia 2014 r., C-26/13 ((...)EU:C:2014:282) konsument powinien wiedzieć nie tylko o istnieniu różnicy, ogólnie obserwowanej na rynku papierów wartościowych, między kursem sprzedaży a kursem kupna waluty obcej, ale również oszacować - potencjalnie istotne - konsekwencje ekonomiczne, jakie niesło dla niego zastosowanie kursu sprzedaży przy obliczaniu rat kredytu, którymi zostanie ostatecznie obciążony, a w rezultacie także całkowity koszt zaciągniętego przez siebie kredytu.

Dodać należy, że naruszenie obowiązku informacyjnego na etapie przedkontraktowym przybrać może formę zarówno niepodania wymaganej precyzyjnie wskazanej ustawowo informacji, jak i podania informacji w sposób niepełny. W celu uznania realizacji przez bank obowiązków informacyjnych w zakresie ryzyka kursowego nie jest wystarczające wskazanie w umowie, że ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponosi kredytobiorca, oraz odebranie od klienta oświadczenia, zawartego we wniosku o udzielenie kredytu, o standardowej treści, iż został on poinformowany o ponoszeniu ryzyka wynikającego ze zmiany kursu waluty oraz przyjął do wiadomości i akceptuje to ryzyko. Istnieje obowiązek ostrzegawczy instytucji finansowej, która oferując kredyt powiązany z walutą obcą kredytobiorcy, niejednokrotnie takim, który nie ma zdolności kredytowej do zaciągnięcia kredytu złotowego, powinna dołożyć szczególnej staranności w zakresie wyraźnego wskazania zagrożeń wiążących się z takim produktem finansowym. Zachowanie informacyjne banku powinno polegać na poinformowaniu klienta o zakresie ryzyka kursowego w sposób jednoznaczny i zrozumiale unaoczniający konsumentowi, który z reguły posiada elementarną znajomość rynku finansowego, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu jest bardzo ryzykowne, a efektem może być obowiązek zwrotu kwoty wielokrotnie wyższej od pożyczonej mimo dokonywania regularnych spłat (zob. wyrok SN z dnia 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18).

Takie informacje nie były powodowi udzielane, zaś postanowienia umowne nie zawierają przejrzystego opisu mechanizmu waloryzacji, dzięki któremu kredytobiorca mógłby w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, zrozumieć wpływające z tych postanowień konsekwencje ekonomiczne. Postanowienia te są nietransparentne,

nieprzejrzyste i trudne do zrozumienia, a poprzez wynikającą z umowy możliwość dowolnego kształtowania przez Bank kursu wymiany walut skutkują rażąco dysproporcją uprawnień kontraktowych na niekorzyść kredytobiorcy i w sposób oczywisty godzą w dobre obyczaje. Dobre obyczaje nakazują bowiem, aby koszty ponoszone przez konsumenta związane z zawarciem umowy były możliwe do oszacowania. Powód z przyczyn obiektywnych, nie był w stanie tego uczynić.

Dalej trzeba zauważyć, że o indywidualnie uzgodnionym postanowieniu można mówić wtedy, gdy dane postanowienie powstało poprzez wspólne uzgodnienie jego treści przez konsumenta i przedsiębiorcę, lub też zostało narzucone przedsiębiorcy przez konsumenta. Postanowieniem indywidualnie uzgodnionym w myśl przepisu art. 385¹ § 1 k.c. jest takie postanowienie, które rzeczywiście powstało na skutek indywidualnego uzgodnienia (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 maja 2015 r., VI ACa 995/14, LEX nr 1771046). Poza tym, do uznania postanowienia za indywidualnie uzgodnione nie wystarcza ustalenie, iż cała umowa była przedmiotem negocjacji, ale należy ustalić, iż przedmiotem negocjacji (indywidualnych ustaleń) było konkretne jej postanowienie, które potencjalnie może zostać uznane za niedozwolone (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 2019, IV CSK 443/18, Lex nr 2775316).

Nic nie wskazuje, aby przewidziane w umowie mechanizmy ustalania przez Bank kursów waluty, były efektem negocjacji ze stroną powodową. Powód nie miał wpływu na te postanowienia, zaczerpnięte z gotowego wzorca.

Obecnie nie budzi już wątpliwości w orzecznictwie, że tak określone postanowienia umowne, z jakimi mamy do czynienia w tej sprawie, mają charakter abuzywny (np. wyroku Trybunału Sprawiedliwości z dnia 3 października 2019 r., C-260/18, Dz.U.UE.C.2019/413/11, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18., wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2018r., II CSK 632/17., wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 8 sierpnia 2019 r., I ACa 126/19, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 27 czerwca 2019 r., I ACa 252/2018r.,).

Kwestia ta nie budziła też wątpliwości Sądu Najwyższego, który postanowieniem z dnia 23 czerwca 2022 r., w sprawie I CSK 2815/22 odmówił w podobnej sprawie (tj. sprawie Sądu Apelacyjnego w Białymstoku o sygn. I ACa 825/20), przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Klauzule przeliczeniowe związane są z samym charakterem zobowiązania kredytobiorcy, przez co stanowią podstawowy element umowy kredytowej. Postanowienia dotyczące zasad spłaty kredytu, w tym dotyczące wysokości rat kredytu i sposobu ich obliczania, także w myśl art. 69 ust. 2 Prawa bankowego w brzmieniu obowiązującym w dacie zawierania umowy kredytu stanowiły elementy przedmiotowo istotne umowy kredytu.

Po ich wyłączeniu z umowy (art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13) utrzymanie umowy nie jest więc praktycznie możliwe, chyba że wzajemny zwrot świadczeń będący konsekwencją ustalenia bezskuteczności („unieważnienia”) umowy jest rozwiązaniem dla konsumenta mniej korzystnym, niż utrzymanie umowy po wyeliminowaniu abuzywnych klauzul (tak m.in. Trybunał w wyroku z 14 marca 2019 r. C – 118/17, czy w sprawie C-260/18). Taka sytuacja w tej sprawie nie zachodzi.

W konsekwencji, sporne postanowienia umowy określają główne świadczenia stron i są niejednoznaczne. Kształtują one też obowiązki kredytobiorcy w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają jego interesy. Nie ma w tej sprawie żadnych dowodów na to, że zostały one uzgodnione z powódką w sposób indywidualny.

Zgodnie z wyrażanymi w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości poglądami (np. wyroki C-472/11, C – 243/08, C-488/11) podzielonymi orzeczeniach Sądu Najwyższego takich jak: wyrok w sprawie II CSK 803/16, uchwała w sprawie III CZP 29/17, wyrok w sprawie II CSK 483/18, jedynym sposobem przywrócenia skuteczności niedozwolonemu postanowieniu umownemu jest udzielenie przez konsumenta następnie „świadomej, wyraźnej i wolnej zgody”, o czym w przedmiotowej sprawie nie może być mowy.

Wyeliminowanie z łączącej strony umowy abuzywnych postanowień umownych rodzi zatem konieczność dokonania oceny, czy umowa w pozostałym zakresie jest możliwa do utrzymania. Sąd Okręgowy rozważył tę kwestię, uznając, że obowiązywanie umowy po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków jest w takim przypadku niemożliwe. Jak

wskazał Sąd Najwyższy, wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, że należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu. Oznacza to z kolei, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (wyrok SN z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18). Wyeliminowanie abuzywnych klauzul przeliczeniowych nie prowadzi do utrzymania w mocy kredytu indeksowanego kursem (...) jako kredytu złotowego oprocentowanego według stawki LIBOR (wyrok SN z dnia 10 maja 2022 r., (...) 285/22); to samo dotyczy kredytu denominowanego kursem (...) (wyrok SN z dnia 13 maja 2022 r., (...) 293/22). Stwierdzenie nieważności umowy mieści się w zakresie sankcji, jaką dyrektywa 93/13 przewiduje w związku z wykorzystywaniem przez przedsiębiorcę nieuczciwych postanowień umownych. Zaakcentować należy, że zagwarantowana konsumentom przez przepisy tej dyrektywy ochrona ukierunkowana jest m.in. na osiągnięcie skutku prewencyjnego, o czym mowa w jej art. 7, tj. zniechęcenia przedsiębiorców do wykorzystywania w zawieranych umowach nieuczciwych postanowień umownych. W wyroku z dnia 6 marca 2019 r. (w sprawach C-70/17 i C-179/17, (...) SA, pkt 54) (...) wykluczył, aby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w umowach.

Nie byłoby uprawnione zastąpienie przez Sąd postanowień niedozwolonymi innymi, polegającymi np. na odwołaniu się do kursu walut stosowanego przez Narodowy Bank Polski. Rozwiązanie takie stałoby w sprzeczności z celami prewencyjnymi dyrektywy 93/13. Na ten temat szeroko wypowiedziano się w orzecznictwie (zob. np. wyroki SN z dnia: 17 marca 2022 r., (...) 474/22; 19 maja 2022 r (...) 797/22).

Nie znajduje zastosowania art. 453 k.c. Świadczenie w miejsce wypełnienia (datio in solutum) oparte jest na umowie. Sensem tej umowy jest zgoda wierzyciela na proponowane mu przez dłużnika umorzenie istniejącego zobowiązania przez spełnienie innego świadczenia niż pierwotne. Tego typu umowa nie była zawierana.

Sąd Okręgowy nie naruszył art. 56 k.c. Wyrażona w art. 56 k.c., norma daje prymat tym elementom czynności prawnej, które zostały wprost wyrażone przez strony. Wyprzedzają one skutki opisane w przepisach dyspozytywnych oraz wynikające z zasad współżycia społecznego i zwyczajów (patrz: Legalis. red. E. Gniewek, P. Machnikowski. Kodeks cywilny. Komentarz. Wydanie 10. 2021 r., art. 56, nb 11; Legalis. red. M. Gutowski. Kodeks cywilny. Tom I–III. Komentarz. Wydanie 3. 2021 r., art. 56, nb 3). Jeżeli tak, to w przypadku bezskuteczności zapisu wprowadzonego do umowy przez strony, reguły działania wynikające z innych źródeł (przepisy dyspozytywne, zwyczaje, zasady współżycia społecznego) nie wchodzi do stosunku zobowiązaniowego i nie zastępują klauzuli nieobowiązującej. Takiego skutku nie przewiduje też art. 354 k.c., czy inne przepisy Kodeksu cywilnego. Przeciwnie, wynika z nich, że umowa zawierająca niewiążący zapis umowny albo jest nieważna (np. §58 § 1 i § 2 k.c.), bądź też funkcjonuje bez tego postanowienia (np. art. 58 § 3, art. 385¹ § 2 k.c.).

Brak jest podstaw by skorzystać normy zawartej w art. 65 k.c. Niedopuszczalny jest bowiem przebieg wykładni, który bazowałby jedynie na okolicznościach mających miejsce nie w trakcie, ale już po zawarciu umowy, to jest w chwili, kiedy kontrahenci zorientowali się, że zawarte w niej postanowienia mają charakter abuzywny.

Wskazać też należy, że Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 września 2021 r., I (...) 74/21 wskazał definitywnie, że nie istnieją przepisy o charakterze dyspozytywnym, które mogłyby zastąpić niedozwolone postanowienie umowy przewidujące indeksację do waluty obcej. Wyrok ten jest adekwatny w sprawie niniejszej.

Wobec nieważności umowy odpadła podstawa świadczeń stron. W takiej sytuacji świadczenia obu stron spełnione w oparciu o tę umowę są nienależne w rozumieniu art. 410 k.c., co znajduje też potwierdzenie w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, jak też uchwale Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021r., III CZP 11/20. Powód winien zatem zwrócić bankowi kwotę kapitału kredytu, zaś pozwany powodowi – wszystkie wpłacone przez niego kwoty jako spłaty kredytu i odsetek. Każdej ze stron przysługuje przy tym odrębne roszczenie w tej mierze (teoria dwóch kondykcji). W tej sprawie powód kredyt spłacił w całości. Spłacając go uiścił na rzecz Banku kwotę 85 991,46 PLN i 61 926,87 CHF, zaś domagał się zaspędzenia 37 726,37 CHF – pismo w przedmiocie rozszerzenia

powództwa k. 245. Tak określone żądanie zasługiwało na uwzględnienie. Skoro bowiem mógł domagać się całości określonej wpłaconej do Banku kwoty, to tym bardziej mógł dochodzić jej części. Sąd Okręgowy nie był przy tym zobowiązany do dokonywania własnych obliczeń, skoro opowiedział się – prawidłowo – za teorią dwóch kondycji, a strona pozwana nie zgłaszała własnych zarzutów.

Zaznaczyć jednak należy, że po stronie Banku wystąpił pewien brak lojalności procesowej. Początkowo bowiem powód dochodził kwoty wyrażonej w PLN. Na rozprawie z dnia 31 maja 2021 r. przed Sądem Okręgowym (k.225 v.) powód wskazał, jakie kwoty uiścił w PLN i jakie w (...), odwołując się przy tym do zaświadczenia złożonego przez Bank. Kwotę spłaconą w (...) powód przeliczył na PLN wg kursu obowiązującego w NBP na dzień dokonania poszczególnych spłat. Wskazał, że w rezultacie wpłacił kwotę 326 059,70 zł i wyjaśnił, że dochodzi różnicy między kwotą wypłaconą przez Bank, a spłaconą na rzecz Banku. W reakcji na to pełnomocnik pozwanego (który jest też autorem apelacji) stwierdził, że nie zgłasza zastrzeżeń do wyliczeń matematycznych, zanegował jednak możliwość dochodzenia całej kwoty w PLN, skoro powód część kredytu spłacił w PLN, a część w (...). W odpowiedzi na to pełnomocnik powoda zmodyfikował powództwo i wniósł -w miejsce dotychczasowego żądania - o zasądzenie kwoty 37 726,37 CHF wraz z odsetkami w wysokości ustawowej za opóźnienie od 1 listopada 2019 r., przedstawiając wyliczenie oraz zaświadczenie Banku i tabele kursów. Swoje stanowisko powód podtrzymał na kolejnej rozprawie, wskazując, że chociaż na rzecz Banku wpłacił więcej, to jednak domaga się kwoty 37 726,37 CHF. Powodowi zależało bowiem na ostatecznym rozliczeniu się z pozwanym. Pełnomocnik pozwanego stwierdził wprost, że nie kwestionuje tej kwoty pod względem matematycznym.

Jak zatem z powyższego wynika, to na skutek stanowiska pozwanego doszło do zmiany powództwa, pozwany bowiem zanegował możliwość dochodzenia roszczenia w PLN. Tymczasem w apelacji pozwany twierdzi, że powód nie był uprawniony do dokonania odpowiednich przeliczeń. Wskazać należy, że obowiązek lojalności procesowej ma znaczenie także z punktu widzenia interesu procesowego strony przeciwnej - dla ustalenia okoliczności bezspornych i spornych, a tym samym dla właściwego ukierunkowania postępowania dowodowego i skoncentrowania go na faktach rzeczywiście istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Stronie pozwanej były znane intencje powoda i chęć całościowego rozliczenia się z pozwanym, nie zanegowała przedstawionych przez powoda obliczeń, nie przedstawiła swoich obliczeń, nie zgłosiła wniosków dowodowych w ich przedmiocie. Także w apelacji nie wykazywała nieprawidłowości obliczonej przez powoda kwoty, nie negowała w konkretny sposób jej wysokości, co powoduje niezasadność podnoszonych w tym zakresie zarzutów.

Niezależnie jednak od zasygnalizowanej kwestii, żądanie powoda i tak było zasadne z przyczyn powyżej wyliczonych, gdyż znajdowało ono oparcie w teorii dwóch kondycji i regulacji art. 405 i 410 § 1 i 2 k.c.

Wszystko powyższe oznacza, że apelacja nie mogła odnieść oczekiwanego skutku i podlegała oddaleniu na mocy art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego postanowiono na mocy art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. i w oparciu o § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

(...)